

Adam Smith a znaczenie uczuć moralnych dla polityki i nauk o gospodarce

Streszczenie

Analiza etyczna *Teorii uczuć moralnych* oraz *Badań nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* ukazuje twórczość A. Smitha (1723–1790) w zupełnie innym świetle niż jest to przyjęte w neoliberalnej interpretacji. Jednym z najważniejszych wątków staje się klasyfikacja uczuć moralnych. Dzieli je na uczucia społeczne, neutralne i aspołeczne. Uczucie neutralne – miłość samego siebie (*selflove*) jest podstawą działania ze względu na własny interes i tym samym stanowi podstawę rozwoju przedsiębiorczości. Może ono przerodzić się w uczucie aspołeczne: samolubstwo (*selfishness*). Wówczas ma ono niszczący wpływ na działalność gospodarczą, życie społeczne i państwowe. Dlatego A. Smith ukazuje znaczenie społecznego uczucia sympatii, jako współodczuwania i akceptacji zachowań uznanych za właściwe. Jak wynika z jego analiz, samolubstwo cechowało stosunkowo często ówczesnych biznesmenów, czyli kupców i właścicieli manufaktur. Odwołując się do twórczości A. Smitha, powinniśmy poszukiwać, a następnie opisywać te wszystkie mechanizmy psychologiczne i gospodarcze, które w ostateczności oddalają lub minimalizują możliwość przerodzenia się miłości własnej w samolubstwo, czyli działań opartych na racjonalnych motywach ekonomicznych w działania podyktowane jedynie czystą chciwością.

Interpretacja zawarta w artykule przeciwstawia się interpretacji neoliberalnej. Ta ostatnia z uporem podkreśla, że najważniejsze u A. Smitha są wyrwane z kontekstu zdania o państwie jako stróżu nocnym i rynku, którym kieruje niewidzialna ręka. Analiza etyczna podkreśla, że według samego A. Smitha jeden z podstawowych problemów kapitalizmu polega na tym, by miłość własna realizowała się w wyznaczonych przez wspólnotę granicach. Dlatego tak ważna jest *Teoria uczuć moralnych*, w której analizował on sympatię, uczucie społeczne i samolubstwo, uczucie niespołeczne oraz *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, w którym to dziele wskazywał na problem kolektywnego samolubstwa.

Słowa kluczowe: Adam Smith, uczucia moralne, sympatia, egoizm, miłość własna, kapitalizm.

Adam Smith and the importance of moral sentiments to politics and the economic sciences

Abstract

The ethical analysis of *The Theory of Moral Sentiments* as well as '*n Inquiry into the Nature and Causes of the Wealth of Nations*' presents A. Smith's (1723–1790) works in a completely new light than it is conventionally presented in the neoliberal interpretation. One of the most important issues appears to be the classification of moral sentiments. He divides them into social, neutral, and antisocial. The neutral sentiment – the so-called 'self love' forms the basis of acting in the best interests of oneself and as such it constitutes the foundations of the development of entrepreneurship. This can be transferred into an antisocial sentiment, i.e. selfishness. In such a case it has a devastating influence on economic activity, social life as well as public life. For this reason A. Smith shows the importance of the social emotion of sympathy understood as empathy and the acceptance of the behaviours that are acknowledged as proper. As the findings of his analysis clearly show, selfishness was the characteristic trait of the businessmen at that time, i.e. merchants and the owners of manufacturing plants. With reference to the works of A. Smith we should therefore identify and then describe all the psychological as well as economic mechanisms that in effect postpone or minimise the chances of the transformation of self love into selfishness, i.e. the activities based on rational economic grounds into the ones that are driven by mere greed.

The interpretation of the issue presented in the article questions the conventional neoliberal interpretation. The latter reiterates that in the works of A. Smith the most important ones are the sentences taken out of the context that define the state as a night watchman and the market that is controlled by the invisible hand. The ethical analysis holds that in the opinion of A. Smith alone, one of the most fundamental problems of capitalism lies in the fact that self love should be realised within the boundaries set by the community. *The Theory of Moral Sentiments* is so vital then, in which he analysed sympathy, social sentiment, and selfishness, i.e. an antisocial emotion, along with '*n Inquiry into the Nature and Causes of the Wealth of Nations*', in which he addressed the issue of collective selfishness.

Keywords: Adam Smith, moral sentiments, sympathy, selfishness, self love, capitalism.

Sympatia jako uczucie wydaje się czymś nietrwałym i subiektywnym, prowadzącym co najwyżej do wydawania opinii o relatywnej ważności. Jednak wbrew temu powszechnie panującemu przeświadczeniu A. Smith próbuje ukazać, iż w sferze intersubiektywności można na podstawie analizy fenomenu sympatii przedstawić, jak ludzie tworzą poglądy na temat tego, co jest dobre lub złe w sensie moralnym.

Przy czym poglądy te stają się obowiązujące dla poszczególnych wspólnot, regulując w ten sposób zachowania w życiu osobistymi jak i zawodowym.

Ze względu na wagę tego zamierzenia i nadzieje pokładane w badaniu fenomenu sympatii, jako głównego uczucia moralnego, warto wielokrotnie przystępować do analizy fragmentów pism A. Smitha zawierających uwagi na ten temat. W ramach podsumowania dokonywanych przez lata interpretacji ukaże nam się całe bogactwo dorobku A. Smitha w tej dziedzinie i jednocześnie zobliguje on do ponownego przemyślenia znaczeń, jakie nadaje terminowi sympatia sam A. Smith oraz konsekwencji tego faktu dla etyki gospodarczej, ale również, jak okaże się na końcu rozważań, dla teorii i praktyki polityki gospodarczej oraz nawet dla samej ekonomii.

Analizie sympatii, jako regulatora zachowań w relacjach międzyludzkich w obrębie życia społeczno-gospodarczego, poświęcił A. Smith dzieło, które ulepszał i wydawał wielokrotnie, aż do ostatniego roku życia, a mianowicie *Teorię uczuć moralnych*. Uwzględniając fakt, że A. Smith nigdy nie wyrzekł się poglądów na temat roli sympatii jako regulatora zachowań w relacjach międzyludzkich, w nowym świetle ukazuje się nam „problem Smitha”, a mianowicie kłopoty ze zrozumieniem, na czym polega istotny związek pomiędzy treścią *Teorii uczuć moralnych*, dzieła z zakresu socjologii i psychologii moralności a treścią *Badań nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, pracy torującej drogę do rozwoju współczesnej ekonomii.

Również w tym kontekście ponowne odczytanie *Teorii uczuć moralnych* rzuca nowe światło na jednostronność współczesnych interpretacji dorobku A. Smitha. Dominująca przez lata doktryna neoliberalizmu, kładąc nacisk na realizację hasła „wolnego rynku”, a rozumiejąc ten postulat jako redukcję roli państwa w gospodarce, w konsekwencji pominęła uwagi A. Smitha o destrukcyjnych dla kapitalizmu zachowaniach wyrosłych na podłożu uczuciowym, ani też, co za tym idzie, nie uwzględniła krytycznych uwag na temat roli kupców i przedsiębiorców w rodzącym się kapitalistycznym społeczeństwie. Te natomiast uwagi A. Smitha są ważne do przypomnienia dzisiaj, ponieważ pozwalają lepiej zrozumieć przyczyny kryzysu finansowego 2007+ i mogą w jakimś sensie pomóc uniknąć nowego.

Interpretacja wniosków badawczych A. Smitha na temat fenomenu sympatii

Przedstawmy zatem, na początku, dotychczasowe rezultaty badań własnych nad etyką i filozofią polityczną A. Smitha, ze szczególnym uwzględnieniem analiz fenomenu sympatii.

W roku 1995 ukazał się artykuł pod tytułem: *Prekursorzy etyki życia gospodarczego*¹. Z perspektywy lat można stwierdzić, że był on próbą odzyskania dorobku A. Smitha dla etyki gospodarczej, gdyż zwolennicy neoliberalizmu, jak już wspomnieliśmy, do dzisiaj zresztą, nie dostrzegają wagi problematyki moralnej podejmowanej w *Teorii uczuć moralnych*, koniecznej dla zrozumienia prawidłowego funkcjonowania gospodarki rynkowej. W artykule dokonano wstępnej analizy pojęcia egoizmu, z której wynika, że gros nieporozumień związanych z twórczością A. Smitha bierze się z mylnego rozumienia tego pojęcia o dwóch znaczeniach. Angielski termin *selflove*, użyty przez A. Smitha, pokrywa się jedynie z pewnym szczególnym rozumieniem egoizmu jako motywacji opartej na dążeniu do zaspokojenia miłości własnej. Nie prowadzi to w większości wypadków do podejmowania działań krzywdzących innych. Przeciwnie, można podkreślić po latach, że jak zauważa A. Smith, podejmowanie działań ze względu na osiąganie korzyści może ujawnić cnotę oszczędności, pracowitości czy dyskrecji. Dlatego wskazano, że A. Smithowi, gdy używa terminu egoizm, chodzi raczej o nazwanie działania podejmowanego we własnym interesie, czyli dla korzyści własnej. Tego typu działania z kolei, w większości wypadków nie szkodzą, a przeciwnie, przyczyniają się do rozwoju handlu, produkcji i usług. W tym też kierunku zmierza pierwsza, z natury szczupłej objętości artykułu, bardzo skromna analiza fenomenu sympatii. Nie dokonano jeszcze wtedy wyczerpującego rozróżnienia odrębnych znaczeń terminu sympatia, używając *de facto* dwóch jego znaczeń, a mianowicie sympatii jako życzliwości i sympatii jako współodczuwania. Co jednak najważniejsze, na podstawie analizy głównych dzieł A. Smitha, została już w roku 1995 podjęta, co prawda nierówna, ale oparta na rzetelnych argumentach, walka z celowym zniekształcaniem sensu jego twórczości przez neoliberalnych doktrynerów. Dlatego, również po latach, szczególnie po doświadczeniu kryzysu 2007+, wydaje się wielce trafny tytuł podsumowania artykułu: *Moralność – zapomniany regulator gospodarki rynkowej*. Wyraża on również drugi cel, jaki stawiał sobie jego autor w połowie lat 90. Chodziło mianowicie o ukazanie znaczenia etyki gospodarczej jako przedmiotu akademickiego, w ramach którego powinny zostać przedstawione etyczne aspekty życia emocjonalnego w ujęciu A. Smitha.

Bardzo ważnym etapem refleksji nad twórczością A. Smitha była nieopublikowana, co prawda, ale przedstawiona w języku niemieckim, w 2010 r., na warsztatach naukowych we Vlotho (Niemcy) prezentacja pod tytułem *Die Theoretischen Grundlagen des Liberalismus und Neoliberalismus* (*Teoretyczne podstawy liberalizmu*

¹ G. Szulczewski, *Prekursorzy etyki życia gospodarczego: Adam Smith*, "Prakseologia" 1995, nr 1–2, s. 131–138.

i neoliberalizmu)². W jej ramach doszło z kolei do próby rewizji pojęcia tego, co klasyczne i neoklasyczne w ekonomii. Zauważono, że decyzja o nazywaniu danego ekonomisty klasykiem, bądź neoklasykiem, wiąże się z ważnym, teoretycznym rozstrzygnięciem:

- 1) klasyczna i neoklasyczna ekonomia ma się opierać na wzorcu metodologicznym nauk przyrodniczych,
- 2) ekonomia nie powinna być nauką społeczną, gdyż uwzględnienie relacji społecznych, w tym kulturowych i emocjonalnych jest trudne lub w ogóle niemożliwe do ujęcia, gdyż nie daje się ich określić za pomocą matematyki.

W wystąpieniu wskazano jednak, że etyka gospodarcza stwarza możliwość w zasadniczo odmienny sposób spojrzenia na to, co klasyczne i neoklasyczne w myśli ekonomicznej. Jeśli uwzględnimy w regulacji życia gospodarczego zgodnie z uwagami A. Smitha, m.in. rolę czynników emocjonalnych, w tym uczucia sympatii i czynników kulturowych, to będzie on w innym sensie klasykiem w obszarze ekonomii i teorii polityki gospodarczej, a mianowicie, dlatego będzie klasykiem, ponieważ uwzględnił te czynniki.

W kolejnym wystąpieniu w języku niemieckim pod tytułem: *Adam Smiths Trilogie: Moral- Wirtschafts- und Staatstheorie*³ (*Trylogia Adama Smitha: Teoria moralności, gospodarki i polityki*) również na warsztatach naukowych we Vlotho (Niemcy), w roku 2011, wskazano, jak ważnym dla prawidłowego rozwoju gospodarczego jest wedle A. Smitha właściwe wykorzystanie naturalnego motywu działania, jakim jest korzyść własna, a następnie zarysowano wstępnie rolę sympatii w znaczeniu współodczuwania, jak i koncepcję niezależnego obserwatora. Wyodrębniono trzy czynniki formujące zachowania społeczno-gospodarcze: regulacje moralne, prawo stanowione przez państwo i konieczności ekonomiczne oraz po raz pierwszy zasygnalizowano możliwość, że istnieją oprócz ulubionej przez neoliberalistów „niewidzialnej ręki rynku” jeszcze inne możliwości wykorzystania tej metafory, a mianowicie w stosunku do roli państwa („widzialna ręka”) i moralności („wewnętrzna ręka”).

Znaczący krok w interpretacji etycznych aspektów życia emocjonalnego w ujęciu A. Smitha stanowi praca *Rozważania o miejscu etyki i moralności w teorii i praktyce gospodarczej*. Choć rozprawa zawiera tylko mały fragment dotyczący uczucia sympatii⁴,

² 24.08.2010, Vlotho, prezentacja pt. *Die Theoretischen Grundlagen des Liberalismus und Neoliberalismus*, warsztaty naukowe: *Soziale Marktwirtschaft in der Bundesrepublik Deutschland und die europäische Integration*, Ludwig-Erhard-Stiftung, PTE.

³ 25.08.2011, Vlotho, prezentacja pt. *Adam Smiths Trilogie: Moral-, Wirtschafts- und Staatstheorie*, Ludwig-Erhard-Stiftung, PTE, warsztaty naukowe *Soziale Marktwirtschaft in der Bundesrepublik Deutschland und die europäische Integration*, Ludwig-Erhard-Stiftung, PTE.

⁴ G. Szulczewski, *Rozważania o miejscu etyki i moralności w teorii i praktyce gospodarczej*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2002, s. 102: „Dbałość o własny interes nie przeczy wcale temu, wedle

to jednak sytuuje całą jego twórczość, w tym badania dotyczące etycznych aspektów życia emocjonalnego, w jak najszerszym kontekście interpretacyjnym. Nie chodzi bowiem już tylko o wskazanie na uczucia, jako na regulatora działań podejmowanych w życiu gospodarczym, regulatora równie ważnego jak prawo państwowe i konieczności ekonomiczne gospodarki rynkowej. W rozprawie pokazuje się mianowicie, że twórczość A. Smitha wraz z twórczością Arystotelesa i J.S. Mill'a oraz W. Euckena stanowi inny rodzaj uprawiania nauk społecznych, niż podział na ściśle wyodrębnione dyscypliny: ekonomię, filozofię, politologię. Mamy w wypadku tych autorów do czynienia z próbą, jak widzimy, permanentnie podejmowaną, stworzenia kompleksowej nauki o gospodarce, gdzie obok analiz ekonomicznych występują analizy z zakresu teorii państwa, polityki i etyki, zatem najogólniej mówiąc chodzi o szeroką perspektywę badawczą w obszarze wzajemnych relacji *polis-oikos-ethos*. Takie ujęcie samego przedmiotu zainteresowań szeroko pojętej ekonomii jako nauki społecznej, w przeświadczeniu autora *Rozważań o miejscu etyki i moralności w teorii i praktyce*, „pozwole odszukać możliwość powrotu do zintegrowanego modelu refleksji nad gospodarką i odnaleźć jego realizacje w ekonomii i etyce gospodarczej, co ukaże inne rozwiązania wzajemnych relacji pomiędzy ekonomią a etyką oraz moralnością a rynkiem”⁵. W tym też szerokim kontekście nowego znaczenia nabierają analizy uczuć moralnych, a szczególnie sympatii, zawarte zarówno w *Teorii uczuć moralnych* jak i *Badaniach nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*.

Podsumowując dotychczasowe analizy twórczości A. Smitha, ze szczególnym uwzględnieniem badań nad istotą i znaczeniem uczucia sympatii, można:

- wskazać na rolę uczuć moralnych jako regulatorów życia społecznego i gospodarczego,
- odkryć, że już nawet wstępna, ale rzetelna, analiza fenomenu sympatii ukazuje, iż wielkim nieporozumieniem jest neoliberalna interpretacja wzajemnej konfiguracji pojęć sympatii i egoizmu jako opozycji,
- stwierdzić powstanie nowych możliwości rozwiązania „problemu Smitha”,
- odpowiedzieć na pytanie, dlaczego teoria neoklasyczna ze swej istoty nie może ująć fenomenu sympatii, który stanowi ważny motyw kształtowania decyzji w życiu gospodarczym i tym samym należy zdać sobie sprawę z ograniczonej możliwości eksplikacyjnej teorii neoklasycznej. Faktyczne bowiem decyzje dokonywane przez

A. Smitha, iż nasze decyzje w sferze działań gospodarczych muszą się liczyć z wpływem uczucia sympatii, czyli współodczuwania, swoistej radości z pomyślności, jaka spotyka innych ludzi, i dyskomfortu, którego człowiek doznaje z powodu cierpienia innych. Uczucie sympatii jest więc uczuciem prospołecznym, ukazującym, że los innych ludzi musi być uwzględniony przy podejmowaniu kalkulacji ekonomicznej motywowanej uzyskaniem korzyści własnej”.

⁵ Ibidem, s. 14.

przedsiębiorców i konsumentów opierają się nie tylko na wypełnianiu wymagań racjonalności czysto ekonomicznej, jaką bada się przy pomocy modelu *homo oeconomicus*, ale również na motywach emocjonalnych.

Jeśli zatem możemy zaliczać A. Smitha do klasyków ekonomii, to tak jak wspomnieliśmy, w innym sensie niż rozumie to teoria neoklasyczna. To właśnie A. Smith uwzględnił całą złożoność motywów działania gospodarczego, w tym roli uczuć moralnych w swoich dwóch pracach, a mianowicie w *Teorii uczuć moralnych*, jak i *Badaniach nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, a tym samym ustanowił wzór dla ekonomistów, jak tworzyć ekonomię uwzględniającą złożone motywacje decyzji w sferze gospodarczej.

Analizy fenomenu sympatii na podstawie nowego odczytania prac A. Smitha

Z kolei aktualne badania fenomenu intersubiektywności w twórczości A. Smitha wprowadzają rozróżnienie znaczeń, jakie przypisuje on pojęciu sympatii. Termin ten bowiem służy A. Smithowi do potocznego określenia cechy charakteru ludzkiego. W tym znaczeniu sympatia to życzliwość. Jest on przeświadczony, że oprócz patologicznych przypadków mizantropii, zdecydowana większość ludzi pragnie się odnosić z życzliwością, w sposób przyjazny, przychylny do innych, czyli właśnie z sympatią. Opozycyjnym terminem i postawą byłaby zawiść i związana z nią wrogość. Otwiera to oczywiście interesujące pole badawcze, chodzi mianowicie o zbadanie, a potem uwzględnienie w rozważaniach ekonomicznych współczynnika życzliwości, jaki cechuje różne narody i tym samym ukazanie jego wpływu na możliwości uprawiania działalności gospodarczej, ale także na kształtowanie porządku prawnego i praktyk działalności gospodarczej.

W drugim znaczeniu sympatia to sama możliwość, zdolność współodczuwania, udzielania się nam uczuć innych ludzi. Potrafimy zatem odczuwać to, co inni w danej sytuacji odczuwają. Mamy nie tyle pojęcie, co w naszej świadomości uobecnia się odczucie bólu cierpiących osób. Posiadamy zatem jako ludzie zdolność współodczuwania wszelkiego doznania emocjonalnego. Opozycyjnym terminem byłby autyzm, niezdolność do odczuwania stanów innych ludzi, czy też przysłowiowe „serce z kamienia”. W tym wypadku otwiera się problematyka z zakresu nauk o zarządzaniu. Chodzi mianowicie o to, w jakim zakresie kadry menedżerskie i szefowie firm powinni posiadać ową zdolność do współodczuwania.

W trzecim znaczeniu sympatia to akceptacja uczuć drugiego człowieka, gdy są one uzasadnione, czyli adekwatne do sytuacji, która spowodowała reakcję emocjonalną

obserwowanej osoby. Jak zauważa A. Smith, bez poznania przyczyny smutku czy radości sympatia jest niedoskonała. Tego rodzaju sympatię uzasadnioną wywołuje bowiem tylko aprobatą uczuć, jakie zgodnie z daną sytuacją przejawia druga osoba⁶. Mówimy w tym wypadku, że z określonymi stanami uczuciowymi innych osób solidaryzujemy się. W tym znaczeniu sympatia to akceptacja, aprobatą słusznego, w sensie adekwatności, uczucia innych osób. Powstaje więc ona nie dlatego, że obserwujemy ekspresję uczuć drugiego człowieka, lecz gdy poznajemy sytuację, która ją wywołuje. Opozycyjnym terminem do tak rozumianej sympatii, wynikłej z oceny adekwatności uczucia, byłaby odraza, wzbudzana na przykład w wyniku obserwacji kogoś, kto cieszy się z czyjegoś nieszczęścia. A. Smith wskazuje na wagę właściwych reakcji uczuciowych. Stosowność uczuć do sytuacji, która wedle A. Smitha jest ważnym czynnikiem wzajemnych relacji międzyludzkich staje się z kolei tematem praktycznych treningów menedżerskich.

Pośród uczuć, z którymi się solidaryzujemy są jedne, które bardziej wzbudzają naszą sympatię, a inne, choć uzasadnione, jak nienawiść do wroga, budzą mniej zapału i akceptacji. Jest ona uzasadniona, jednak oprócz sytuacji bezpośredniego zagrożenia ze strony wroga czy doznania krzywdy nienawiść nie wzbudza w nas sympatii, a nawet w uzasadnionych do odwetu sytuacjach budzi pewne zakłopotanie. Podstawą zatem pełnej sympatii jest w ujęciu A. Smitha, „czynnik aprobaty władzy umysłu, która czyni, że pewne przedmioty są dla nas przyjemne, sprawia, że przedkładamy jeden sposób postępowania nad inny, nazywamy jeden dobrym, drugi złym i uważamy jeden za obiekt podziwu i nagrody, drugi zaś za obiekt nagany, krytyki, kary”⁷. Tego rodzaju sympatia, jak pisze A. Smith, to „współdzwięk wobec uczuć życzliwych”⁸, to rezonans uczuciowy ze szlachetnym i uzasadnionym uczuciem innych. Przeciwnością tej sympatii, wynikłej z szlachetności uczuć, które tym samym stają się nam szczególnie bliskie, jest niezdolność do wyższych uczuć. Rodzącym się problemem w tym wypadku jest, czy i na ile ludzie biznesu mogą być wspaniałomyślni.

W piątym znaczeniu sympatia nie określa nic innego, jak sympatię do sympatii, czyli wtórny rodzaj sympatii. Istnieją zatem dwa rodzaje współodczuwania, o których wspomina A. Smith, a mianowicie nasze i osób, które wiedzą bądź czują, że doznają sympatii ze strony innych. One starają się współodczuwać nasz podziw

⁶ Ta uzasadniona sympatia jest możliwa dzięki wprowadzeniu postaci bezstronnego obserwatora. A. Smith zauważa: „Człowiek, który nie odwdzięcza się swemu dobroczyńcy, gdy jest to w jego mocy, i gdy jego dobroczyńca potrzebuje jego pomocy, ma niewątpliwie na swoim sumieniu najczarniejszą niewdzięczność. Nic nie skłoni serca bezstronnego obserwatora do współdziałania z samolubstwem jego motywów i staje się on właściwym przedmiotem najwyższej dezaprobaty”. A. Smith, *Teoria uczuć moralnych*, PWN, Warszawa 1989, s. 114–115.

⁷ A. Smith, op.cit., s. 477.

⁸ Ibidem, s. 34.

dla nich czy też współczucie z nimi. Nasze współodczuwanie „rodzi cnoty miękkie, miłe, cnotę szczerzej życzliwości, wyrozumiałego poczucia ludzkości (a z kolei u osób doznających wyrazów sympatii) jest źródłem tego, co wielkie, wzbudzające głęboki szacunek i chwalebne, (rodzi) cnoty niezależności charakteru, panowania nad swoimi emocjami, cnoty, które podporządkują wszystkie poruszenia naszej natury wymogom godności, honoru i przyzwoitości naszego postępowania”⁹. Terminem opozycyjnym byłaby obojętność na wyrazy sympatii ze strony innych, czyli pewna odmiana nieczułości. To znaczenie sympatii odsyła nas do problematyki moralności gospodarczej i jej postaci określonej przez motywacje podbudowane emocjonalnie samych uczestników życia gospodarczego. Duma z wyrazów uznania, jakie wiążą się z zajmowaniem prestiżowego stanowiska w firmie budzącej szacunek prowadzi przeważnie do jeszcze większego zaangażowania na jej rzecz. W tym sensie poziom moralności gospodarczej, jaki przejawiamy w życiu indywidualnym i zawodowym, stanowi ważny czynnik, który powinny brać pod uwagę zarówno teoria i praktyka zarządzania, jak i polityki gospodarczej.

Wieloznaczeniowość terminu sympatii budziła nieporozumienia owocujące powstaniem w dużej mierze, wspomnianego „problemu Smitha”. Pobieżne odczytanie *Teorii uczuć moralnych* skłaniało bowiem do pochopnego wniosku, że jakoby popularnie rozumiane pojęcie sympatii, zakładające życzliwość, a nawet świadczenie bezinteresownej pomocy, jest nie do pogodzenia z chłodną, kalkulacyjną postawą przedsiębiorcy i spełnianiem przez niego ekonomicznych konieczności.

Tymczasem w twórczości A. Smitha nie występuje opozycja pomiędzy miłością własną motywującą działania podejmowane ze względu na własny interes, czyli właśnie większości działań kupca i przedsiębiorcy, a aktami sympatii, przynajmniej jak to wynika z przedstawienia pięciu znaczeń uczucia sympatii. Działanie we własnym, dobrze pojętym interesie nie wyklucza: życzliwości (1), zdolności do odczuwania stanów innych ludzi (2), uczuciowej akceptacji uzasadnionych uczuć innych ludzi (3), solidaryzowania się ze szlachetnymi uczuciami innych ludzi (4), sympatii do innych ludzi ze względu na ich uczuciowe współodczuwanie naszej sytuacji (5). Sympatia zatem nie zakłada, jak twierdzą dezinterpretatorzy twórczości A. Smitha, aktów altruizmu sprowadzającego się do rozdawnictwa, a więc przeczących zdrowej kalkulacji cechującej kupca czy przedsiębiorcę. Można powiedzieć nawet więcej, choć we współczesnym świecie prowadzenie interesów jest możliwe bez przejawiania sympatii w tych pięciu znaczeniach, a to za sprawą globalizacji i związanej z nią możliwości anonimowości działań, to jednak przejawiając sympatię w tych pięciu znaczeniach można osiągnąć, przynajmniej w dłuższym okresie, lepsze rezultaty w działalności

⁹ Ibidem, s. 29.

gospodarczej, bowiem buduje się więzi zaufania i życzliwości. Co więcej, tym, co jest skrajnym przeciwieństwem i wypaczeniem miłości własnej i działań na niej opartych, a więc podejmowanych ze względu na własny interes, nie jest sympatia, a samolubstwo, przynajmniej, jak wynika to z analizy *Teorii uczuć moralnych* oraz *Badań nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*.

Destrukcyjny charakter samolubstwa

Samolubstwo jest w tym sensie naganne i nie wzbudza naszej sympatii, gdyż jest ono z dwu powodów szkodliwe, a mianowicie jako uczucie niespołeczne o działaniu destrukcyjnym dla wspólnoty, jak i z tego powodu, że jest postawą przeszkadzającą w podejmowaniu racjonalnych ze względów ekonomicznych decyzji w życiu gospodarczym. Dlatego też w badaniach A. Smitha możemy zaobserwować duży wysiłek poszukiwania, a potem opisu tych wszystkich mechanizmów psychologicznych i gospodarczych, które w ostateczności oddalają lub minimalizują możliwość przerodzenia się miłości własnej w samolubstwo, czy też opartych na racjonalnych motywach ekonomicznych działań w działania podyktowane jedynie czystą chciwością. A. Smith stanowczo stwierdzał, że działanie w interesie własnym musi mieć ściśle określone granice wyznaczone przez nieszkodzenie innym. Wedle niego „powstrzymanie naszych samolubnych uczuć a poddanie się uczuciom życzliwości, stanowi doskonałość natury ludzkiej, (dlatego należy) (...) kochać siebie (tylko tak) jak kochamy naszego bliźniego”¹⁰. Wtedy, zdaniem A. Smitha, będziemy podejmowali działania, nie szkodząc innym uczestnikom życia gospodarczego. Unikniemy tym samym destrukcyjnych skutków działań, do jakich skłania samolubstwo. W *Teorii uczuć moralnych* A. Smith ukazuje, jakiego dyskomfortu uczuciowego doznajemy, gdy działamy z czysto egoistycznych pobudek. Wtedy, jeśli nie jesteśmy pozbawieni współodczuwania, to wedle A. Smitha stajemy się przedmiotem własnej nienawiści i oburzenia. Jeśli nie wystarczyłaby odraza lub wstręt, z jakimi spotkać miałyby się działania samolubnych osób, to A. Smith uważa, że trzeba wspomóc się w ich potępieniu niezależną opinią. Wprowadza zatem swoisty zobiektywizowany głos sumienia w postaci bezstronnego obserwatora. „Bezstronny obserwator nie może się pogodzić z tym, że zakłóca się szczęście innych tylko dlatego, że stoi na drodze naszego własnego szczęścia, że pozbawia się ich czegoś, co jest rzeczywiście dla nich użyteczne”¹¹. Z tego właśnie powodu trzeba za wszelką cenę „umiarkować butne

¹⁰ Ibidem, s. 31.

¹¹ Ibidem, s. 121.

samolubstwo i sprowadzić je do poziomu, który by mogli przyjąć inni ludzie¹². Odpowiedni stopień życzliwości przejawiający się w motywach działań nie pozwala ulec żądzy chciwości, która wyrasta z samolubstwa.

Analiza etycznych aspektów życia emocjonalnego ze szczególnym uwzględnieniem uczucia sympatii i dzięki temu problematyzacji motywu egoizmu w kapitalizmie pozwoliła A. Smithowi na sformułowanie ostrzeżeń dotyczących wybuchu nie tylko indywidualnych form niszczącego samolubstwa, ale również grupowych.

Z uwagi na pomijanie w debatach publicznych o kryzysie 2008 r. głosu A. Smitha w sprawie destrukcyjnej roli samolubstwa w życiu gospodarczym, warto na koniec przedstawić jego uwagi zawarte nie tylko w *Teorii uczuć moralnych*, ale również w *Badaniach nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*. Ukazuje tam nowe aspekty czystego egoizmu, a mianowicie szkodliwość grupowego samolubstwa.

Jak twierdzi A. Smith, już u zarania kapitalizmu samolubstwo objawiło swą niszczącą siłę. „Wszystko dla nas, nic dla innych – taka, jak się zdaje, była we wszystkich czasach nikczemna dewiza panów rodzaju ludzkiego, by zaspokoić dziecinną, niską i najbardziej nedorzeczną próżność, przefrymarczyli stopniowo całą swą potęgę i władzę, za coś równie błahego i bezużytecznego, płacili cenę rocznego utrzymania tysiąca ludzi¹³. Nie lepiej też postępowali „kupcy i rzemieślnicy (kierowali się swą handlarską zasadą), by wyciągnąć każdy grosz, skąd się to tylko da¹⁴. I dalej: „Kupcy i właściciele manufaktur (*master manufacturers*) obracają największymi kapitałami, a ponieważ istotą ich działań jest przedsiębiorczość uruchamiana w celu zdobycia zysku, często przewyższają oni przenikliwością rozumu większość szlachciców (*country gentlemen*). Mają oni też lepszą świadomość własnego partykularnego interesu niż ziemianie. Dzięki temu udało im się nieraz wmówić szlachcie, że nie jej, lecz ich interes jest interesem publicznym. Interes handlarzy (*dealers*) w każdej poszczególniej gałęzi handlu (*trade*) czy wytwórczości jest jednak zawsze pod pewnym względem różny, a nawet przeciwny interesowi publicznemu. W ich interesie leży zawsze poszerzenie rynku i ograniczenie konkurencji. Jeśli to pierwsze jest często zgodne z interesem publicznym, to drugie – zawsze sprzeczne, gdyż służy jedynie zwiększaniu ponad naturalną miarę ich zysków kosztem współobywateli. Dlatego wszelkie propozycje ustaw pochodzące z tej klasy powinny być wszechstronnie i dokładnie badane z największą ostrożnością, a także z najbardziej podejrzliwą uwagą. W interesie tej klasy jest bowiem, generalnie rzecz biorąc, oszukiwać, a nawet ciemnić społeczność, co też wielokrotnie przy różnych okazjach czyniła¹⁵.

¹² Ibidem, s. 122.

¹³ A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, PWN, Warszawa 1954, t.1, s. 527.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ibidem, s. 328.

W kontekście uwag A. Smitha na temat zachowania kupców warto ukazać, jak wielki jest stopień dezinterpretacji jego twórczości przez neoliberalistów. Hasło „wolnego rynku”, które głoszą, ukazuje się w świetle uwag A. Smitha wielce problematyczne. Neoliberaliści bowiem rozumieją m.in. wolność rynku w sensie braku interwencji politycznej ze strony państwa, powołując się przy tym na słynną formułę A. Smitha o „niewidzialnej ręce rynku”. Natomiast A. Smith, jak widać, stwierdza, że uzyskiwanie zysków ponad miarę dzięki praktykom monopolistycznym cechuje działania kupców i przedsiębiorców, naruszające interes publiczny. W tym sensie „wolny rynek” bez działań ze strony państwa dbającego o zachowanie zasady wolnej konkurencji zatracą się, przestaje na nim działać „niewidzialna ręka”. Dlatego teza o redukcji roli państwa w gospodarce, jaką głoszą neoliberaliści jest niezgodna z wnioskiem, do jakiego dochodzi sam A. Smith.

Powiada się nie od dzisiaj, że w prowadzeniu interesów nie ma sentymentów, jednak A. Smith pokazuje nie tylko, że istnieją pozytywne uczucia moralne wspierające rozwój tytułowego „bogactwa narodów”, ale również i złe uczucia, mające destrukcyjny wpływ nie tylko na życie gospodarcze, ale i polityczne, takie jak właśnie kolektywne samolubstwo. Nadmierna władza gospodarcza skumulowana przez monopole czy oligopole, jak jest to obecnie, dąży do zdobycia wpływów politycznych w celu uchwalenia prawa z korzyścią dla siebie czy też uzyskiwania ulg oraz intratnych zamówień publicznych. Jak stwierdzał A. Smith już w XVIII wieku: „właściciele manufaktur (*master manufacturers*) zagwarantowali sobie monopol, który uzyskali przeciwko nam, a w wielu przypadkach wręcz terroryzują władzę prawodawczą. Każdy, nawet uczciwy i zasłużony dla społeczeństwa członek Parlamentu, który pragnie pokrzyżować ich plany, musi liczyć się z zuchwałą napaścią rozwścieczonych i zawiedzionych monopolistów”¹⁶.

Kolektywne samolubstwo również przejawia się w polityce zaniżania zarobków pracowników najemnych, co stanowi coraz większy problem nie tylko Polski, ale i bogatych państw UE, w których mimo osiągnięcia dobrobytu rośnie jednocześnie grupa współobywateli żyjących w ubóstwie czy też na skraju ubóstwa. Samolubstwo zatem ujawnia się również, gdy dochodzi do kwestii płacowych. Jak zauważył A. Smith: „kupcy brytyjscy skarżą się na wysokie płace w kraju, widząc w nich przyczynę wysokich cen towarów krajowych, nie wspominają natomiast ani słowem o wysokich zyskach od kapitału. Skarżą się na wygórowane zarobki innych ludzi, ale nic nie mówią o zarobkach własnych”¹⁷.

¹⁶ Ibidem, t.2. s. 69.

¹⁷ Ibidem, t. 1. s. 262.

Dokładniejsze studiowanie zarówno *Teorii uczuć moralnych*, ale też *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* oraz stałe powracanie do tych lektur ukazuje wagę, ale i aktualność rozważań dokonanych przez A. Smitha. Koncepcja uczuć moralnych pozwala na nowe spojrzenie nie tylko na istotne czynniki kształtujące działalność gospodarczą, ale również na problemy, jakie rodzą uczucia moralne. Nie tylko cennym jest odsłonięcie mechanizmów formułowania niepisanych praktyk w sensie obyczajowym, a mianowicie tego, co uchodzi i jest dozwolone, co jest oceniane jako moralne, a co nie, ale również niezaprzeczalnym wkładem A. Smitha w rozwój etyki życia gospodarczego jest ukazanie jednego z podstawowych problemów kapitalizmu, a mianowicie, by miłość własna inspirująca działania w interesie własnym realizowała się w wyznaczonych przez wspólnotę granicach. Analiza bowiem uczucia sympatii oraz przemyślenie jej roli jako regulatora zachowań w sferze społecznej i gospodarczej ujawniła fenomen samolubstwa, w tym jego zgubności dla życia społeczno-gospodarczego, czyli jeden z podstawowych problemów, którym zajmuje się współczesna etyka gospodarcza.

Bibliografia

- Adam Smiths Trilogie: Moral-, Wirtschafts- und Staatstheorie*, Ludwig-Erhard-Stiftung, PTE, warsztaty naukowe *Soziale Marktwirtschaft in der Bundesrepublik Deutschland und die europäische Integration*, Ludwig-Erhard-Stiftung, PTE, Vlotho 2011.
- Die Theoretischen Grundlagen des Liberalismus und Neoliberalismus*, warsztaty naukowe: *Soziale Marktwirtschaft in der Bundesrepublik Deutschland und die europäische Integration*, Ludwig-Erhard-Stiftung, PTE, Vlotho 2010.
- Smith A., *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. 1, PWN, Warszawa 1954.
- Smith A., *Teoria uczuć moralnych*, PWN, Warszawa 1989.
- Szulczewski G., *Prekursorzy etyki życia gospodarczego: Adam Smith*, "Prakseologia" 1995, nr 1–2.
- Szulczewski G., *Rozważania o miejscu etyki i moralności w teorii i praktyce gospodarczej*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2002.